

# Macron, na problemy Afryki zaleca antykoncepcję

14 lipca 2017

Francuski prezydent Emmanuel Macron znowu dał popis szczerości. Tym razem zdiagnozował podstawowy jego zdaniem problem obecnej Afryki stwierdzając, że jest nim zbyt duża ilość dzieci u kobiet. Jego sugestia spotkała się z oburzeniem państw afrykańskich.

Macron stwierdził, że głównym problemem Afryki jest fakt, że każda kobieta ma 7-8 dzieci. Jego zdaniem taki przyrost naturalny jest problemem, bo można wydać miliardy euro na programy pomocowe, ale niczego nie da się w ten sposób stabilizować. Jego zdaniem odpowiedzią nie są pieniądze tylko depopulacja Afryki, którą można osiągnąć za pomocą antykoncepcji.

Po skutecznym zdławieniu przyrostu naturalnego Europejczyków, przyszedł czas na mieszkańców Afryki. Gdyby udało się zaimplementować na czarnym lądzie te same wzorce kulturowe pełne hedonizmu i wstrętu do rodziny a jednocześnie pełne zachwyty nad starokawalerstwem i homoseksualizmem czyli według lewackiej nowomowy: singlami oraz gejami. Innymi słowy wspiera się postawy, które nie rokują dużą szansą doczekania się potomstwa i są one bardzo popularne w społeczeństwach zachodnich. Teraz trzeba będzie jeszcze przekonać do tego Afrykańczyków, którzy płodzą się na potęgę nie zwracając uwagi na depopulacyjne plany naszych władców montujących z mozołem Nowy Porządek Świata – NWO.

Przedwczoraj w Londynie odbyła się konferencja, słynącej z promocji depopulacji Fundacji Billa i Melindy Gatesów, na temat tak zwanego „planowania rodziny”. Podczas przemówienia zauważyła ona, że antykoncepcja to największa innowacja w walce z ubóstwem. Przypomina to do złudzenia to co opowiadał

na szczycie G20 Emmanuel Macron, a skoro mówi niemal to samo jak pani Melinda, to może to oznaczać, że ktoś mądrzejszy kazał im tak mówić. Może to oznaczać, że depopulacja w Afryce wejdzie wkrótce w nową fazę.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)